N 65

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 1 Czerwca r. s. 1821 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnie 24 maja.

Nayłaskawiey mianowani kawalerami orderów oficerowie woyska austryackiego: *orderu ś. Włodzimierza pierwszey klassy*, jenerał Baron *Frimont*; *orderu ś Alexandra Newskiego*, jenerałowie: Hrabia *Bubna* i *Latour; orderu ś. Anny 1szey klassy* z brylantami: jenerał Hrabia *Wallmoden; orderu ś. Jerzego 4tey klassy*, jenerał major Baron *Geppert* i dowódca 3go batalionu strzelców półkownik Baron *Szneider; orderu ś. Włodzimierza* 4tey klassy z kokardą: półku pieszego Cesarza *Franciszka* podpółkownik Baron *Daspre*: orderu *ś. Anny* 2giey klassy z brylantami, jenerał kwatermistrz woyska półkownik Baron *Grabowski*. *Tegoż orderu i klassy bez brylantów*: półku huzarów Króla angielskiego major Baron *Scharfenstein Pfeil*. *Tegoż orderu 3ciey klassy*: półku huzarów Króla angielskiego kapitan *Suvan*.

Żołnierz półku strzelców konnych, *Kisilenko*, o którym wspominaliśmy, (N. 30) że z narażeniem własnego życia, uratował P. *Ziabłowa*, przez załamanie się lodu pogrążonego z powozem, człowiekiem i końmi w rzece *Woroneży*, i nie przyjął ofiarowaney sobie od P. *Ziabłowa* nagrody, oświadczając, że to uczynił z pobudek nauki chrześcijańskiey i honoru żołnierza rossyyskiego; Cesarz Jegomość podniósł na podoficera i rozkazał mu wypłacić 500 rubli, oraz czyn ten jego do powszechney przez gazety podać wiadomości.

Margrabia *Paulucci*, jenerał wojenny gubernator d. 25 maja wyjechał z *Rygi* do *Petersburga*.

W przeciągu marca, z *Odessy* do środka państwa wyszło towarow zagranicznych na 551,994 rub. 90 k.; a za granicę towarow rossyyskich na 456,597 rub.

Liczba okrętow: w Lipawie od 29 kwietnia do 6 maja, przybyło 11, wyszło 6.— W *Rydze* dnia 28 maja przybyłych 293, wyszłych 185.

Kurs petersburski d. 20 maja: dukat holl. nowy 11 r. 60 kop., stary 11 r. 40 kop.— Zmiana srebra 2 r. 76½ kop.

Wieczysty dochod kommissyi umorzenia długow:

6§ assygn.	po 101½	procentow.
6§ brzęczącą monetą	— 91½	
5§ także	— 76¾	

PRUSSY.

(*z Gaz. warsz.*) *Berlin, dnia 29 maja.* W. Xiążę Rossyyski, *Mikołay*, wyjechał stąd d. 27 b. m. z małżonką swoją do *Ems*.

Dnia 26 b. m. nastąpiło tu w obecności Monarchy, rodziny jego, dworu i wielu znakomitych osób, uroczyste otwarcie nowo wystawionego teatru, na który d. 4 lipca 1818 węgielny kamień położono.

AUSTRYA.

(*z Gaz. warsz.*) *Wiedeń d. 26 maja.* Xiążę *Metternich*, minister spraw zagranicznych, odebrał od Cesarza Jmci list następujący pod dniem wczorayszym: „Zasługi WPana w ciągu dwunastoletniego urzędowania względem mnie i kraju, przez staranie się o przywrócenie powszechnego pokoju, i ustalenie przyjacielskich związków, między Mną i Mocarstwami europeyskiemi, powiększyły się nieustanną troskliwością, jaką WPan, szczególniey w dwóch ostatnich latach, roztropnie i odważnie poświęcałeś, dla utrzymania powszechney spokoyności, i zwycięstwa prawości nad występnemi intrygami burzycieli wewnętrznego i zewnętrznego pokoju krajów. Poczytuję sobie za obowiązek dać WPanu publiczny dowód zadowolenia i zaufania mego w chwili, która tak była stanowczą dla utrzymania przyszłey spokoyności. Nadaję więc WPanu urząd mojego domowego, nadwornego, i krajowego kanclerza, którego już czynności WPan z tak szczęśliwym skutkiem i stałą przychylnością odbywałeś."

(podpisano) *Franciszek*.

Podobne listy pochwalne otrzymali jeszcze z *Laybach*: Hrabia *Stadion*, minister skarbu; Hrabia *Bellegarde*, feldmarszałek; Hrabia *Sedlnicki*, prezes nadwornego urzędu policyi; Baron *Frimont*, jenerał jazdy; Hrabia *Bubna*, feldmarszałek porucznik, i Hrabia *Strasseldo*, prezes gubernialny Lombardyi.

Królewna Wirtemberska *Katarzyna* (pisze gazeta berlińska) małżonka Xiążęcia *Montfort* (*Hieronima Bonapartego*) przybyła do *Laybach* na kilka dni przed wyjazdem stamtąd N. Cesarza Rossyyskiego, który ją, równie jak Monarcha nasz, kilka razy odwiedził. Spodziewana jest w końcu bieżącego miesiąca z rodziną swoją w *Schönau*.

Arcy Xiążę *Karol* wydał znowu wyborne dzieło pod napisem: *Dzieje kampanii 1799 w Niemczech* i *Szwaycaryi*, z mappami i planami we dwóch tomach. Uważać je można za dalszy ciąg wydanego w roku 1813 dzieła przez tegoż dostoynego autora pod napisem: *Zasady Strategii objaśnione obrazem kampanii roku 1796 w Niemczech.*

D. 28. Wczoray po południu przybył tu z *Laybach* Xiążę *Metternich*, kanclerz nadworny i krajowy.

PAŃSTWO KOŚCIELNE.

(*z Kor. War.*) Wieczorem dnia 12 maja pożegnał się Król neapolitański z Papieżem, i wpośród rzęsistego z dział bicia nazajutrz o południu wyjechał z swoim synem Xięciem Kalabryi do Neapolu. Będący przy nim posłowie zagranicznych dworów puścili się wprzód w tę podróż.

KRÓLESTWO OBOJGA SYCYLII.

Na spotkanie powracającego do Neapolu Króla

naszego wyszła (pisze gazeta wiedeńska) połowa ludności tego miasta, gościńcem Aversa.

Uwięziono znowu w Neapolu wiele osób, a między innemi PP. Catalani, Rossi, Arcovito, Saponara i Donato, członków byłego parlamentu. Posłano zaś rozkaz do Aquila, żeby tam poymano deputowanego Dragonetti.

Codziennie wieczorami krążą po stolicy woyskowe i policyyne straże. Te przechodząc, gdy u kogo znaydą ukryty noż, oddają do policyi, od którey jest smagany rózgami, a którzy inną broń mają przy sobie, tracą życie.

P i j e m o n t.

(*z Kor. War.*) Król sardyński w liście do Hr. Latour podziękował mu za uczynione sobie przysługi, i mianował go kawalerem orderu Zwiastowania N. P. Maryi.

Wielkorządca nasz Hr. Thaon Revel ogłosił ustawę, składającą się z 30 artykułów, względem przywrócenia karności woyskowey. Wyznaczona kommissya sądzić będzie woyskowych, którzy do rewolucyi należeli.

Głoszą, iż Król sardyński nie wprzód do Pijemontu przybędzie, aż gdy kommissya śledcza ukończy swoje działania, co nie prędko nastąpi. W więzieniach publicznych jest już 45 uwięzionych za zdania polityczne. Ogłosił tuteyszy rząd, iż ministeryum francuzkie rozkazało oddalić się w przeciągu 3 dni wszystkim, którzy z powodu rewolucyynych poruszeń przybyli do Francyi. Podobnież wezwanie uczyniono już i do rządu szwaycarskiego. Kommissya śledcza wydała d. 26 kwietnia ustawę, mocą którey zabrano na skarb majątki 41 obywateli, oskarżonych o należenie do rewolucyi. Pomiędzy nimi jest cała rewolucyyna junta alessandryyska.

F r a n c y a.

(*z Gaz. warsz.*) *Paryż, d.* 19 *maja*. Jedna z gazet tuteyszych umieściła następującą uwagę nad tém, iż rząd nasz nie wydaje zbiegłych piemontczyków i neapolitańczyków: „Odmówienie przytułku winowaycy politycznemu, może okazywać niejaką surowość; lecz, gdy każdy narod jest panem u siebie, podług zdania swojego może przypuścić innych do używania praw swoich, wolno mu także oddalić tych, którzy się zdają niebezpiecznymi; inaczey wcale okazałaby się trwożliwość rządu, gdyby chciał wydawać tych, którzy się mu powierzyli. Postępowanie rządu naszego w tey mierze zasługuje sprawiedliwie na pochwałę.”

Zmienił się stan ministrów naszych. Opuszczeni od części prawey strony i lewego środka w izbie deputowanych, umieli sobie zjednać taką przewagę na prawym środku, iż wszystkie inne stronnictwa zaszkodzić im nie potrafią. Okazanie względów Panom *Pardessus, Piet, Cardonnel* i *Bonald*, przeciągnęło na ich stronę wiele wątpliwych lub nawet jawnie nieprzychylnych członków. Niczego więc nie mają się obawiać na teraźnieyszém posiedzeniu.

Izba parów. Chcąc izba przyspieszyć wyrok na oskarżonych o spisek dnia 19 sierpnia r. z. postanowiła pominąć zeznania świadków, które się samey sprawy nie tyczą. Dnia 17 b. m. badano marszałka polnego *Montelegier*, który się zapytał: czyli ma także zeznawać o tém, co dawniey doniosł, a o czém nie ma wzmianki w akcie oskarżenia? Odebrawszy od jeneralnego prokuratora odpowiedź w potwierdzającym sposobie, oświadczył, iż słyszał od *Berarda*, którego dawniey uważał za dobrego oficera, i który mu przyznał się do popełnionego błędu, iż spiskowym czytał list z Lotaryngii, pisany przez Pana *Boyer d'Argenson*, członka izby deputowanych, wyrażający, iż spisek czyni wielkie postępy. Zeznał daley: iż *Lafayette* miał bydź prezesem tymczasowego rządu; iż na zgromadzeniu spiskowych widziano także jenerała *Merlin* i pewnego człowieka, o którym mówiono, iż to jest P. *Corcellus*, deputowany. Powiedział nakoniec *Berard*, iż o tém doniósł jenerałowi *Montelegier*, i że Marszałek Xiążę *Raguzy* oświadczył, iż się już o tém od wspomnionego jenerała dowiedział. *Dumoulin*, jeden z oskarżonych, twierdził, iż *Berard* namawiał do spisku, i między innemi powiedział mu, że nawet Xiążę *Raguzy* skrycie sprzyja spiskowym.

Ze spiskowych pociągnionych do sądu, oficerowie sztabowi biorą na dzień po 5 frankow, oficerowie niższego stopnia po 4 franki, a podoficerowie po 2 i pół frankow.

Izba deputowanych. Od dnia 16 do 18 b. m. trwały dalsze obrady o uposażeniu duchowieństwa i utworzeniu nowych dyecezyy. Po głosach PP. *de la Bourdonnaye, Castelbajac, Manuel, Clausel, Sebastiani* i *Dudon*, zamknięto rozprawy, i słuchano powtórnie Pana *de Bonald*, zdającego sprawę imieniem kommissyi. Przystąpiono potém do roztrząsania pojedyńczych artykułów projektu do prawa, i pierwszy artykuł, stanowiący, aby pensye żyjących xięży powiększały się pensyami po zmarłych, znaczną większością kréesek przyjęto. W ciągu obrad, panowie *de Bonald* i *Manuel* rozmaicie tłumaczyli wyraz: *Kontrrewolucya*. Pierwszy oświadczył: „Niepodobną jest kontrrewolucyą w znaczeniu, jakie jey mylnie dają, to jest, gdy przez to rozumieją przywrócenie dawnego kształtu rządu, dziesięcin, praw feudalnych i przywilejów. Już to wszystko nie powróci. Umarli nie wstają z grobów. Jeśli zaś powrót do porządku i stałości, nazwiemy kontrrewolucyą, w tym razie życzyć jey sobie wypada.” Przeciwnie Pan *Manuel* rzekł: „Przez ten wyraz kontrrewolucya rozumiemy obalenie rękoymi, jaką konstytucya obeymuje, i interessów, które z rewolucyi powstały; wyłączne prawa przeciwko wolności osobistey, wolności druku i równości prawa do wyborów; targnienie się na wolność kościoła gallikańskiego, przywrócenie cechów, jezuitów i majoratów; nierówność podziału spadku między rodzeństwo ze szkodą młodszych dzieci i t. d. To ja nazywam kontrrewolucyą.” Powstała oraz żwawa kłótnia z przyczyny cofnionego potém oświadczenia Pana *de Bonald*, iż wszystkie małżeństwa cywilne bez ślubów kościelnych są nieprawe i niemoralne. Wszczął się także spor o missyonarzy, których jeden z członków lewey strony obwiniał, iż zachęcają do oddania sprzedanych dóbr narodowych, i prawe ich posiadania ogłaszają za łupieztwo. Gdy temu zaprzeczono, Pan *Girardin* oświadczył, iż tego dowiedzie. Odpowiedziano mu, aby dowod swóy złożył w sądzie, nie zaś w izbie, i na tém się skończyło.

(*z Kor. War.*) *Paryż dnia* 23 *maja*. Minister spraw wewnętrznych przesłał kwestorom izby deputowanych 430 medalów bronzowych, wybitych z powodu chrztu Xięcia Bordeaux, dla rozdania ich deputowanym.

Monitor ogłosił zdaną sprawę Królowi przez ministra woyny względem zaciągu do woyska, z którey pokazało się, iż w roku 1821 będzie

Francya miała 1) Piechota: gwardyi królewskiey, 10,800 podoficerów i żołnierzy; piechoty liniowey, 92,000. Jazda: gwardyi królewskiey 5,781 jazdy liniowey 26,500. Artylierya: gwardyysko-królewskiey 1,197, linijowey 8,136. Inżynierów: 2,049. Ekwipażów woyskowych: 195. Wszystkiego: 140,661 ludzi.

W tych dniach umarli w tuteyszey stolicy marszałek Xiążę Coigny, gubernator inwalidow, i Pan Kamil Jordan, członek izby deputowanych. Tego wczoray pochowano, na pogrzebie było przeszło 4,000 osób. Nad grobem jego mieli mowy Hrabia St Aulaire, Pan Royer Collard, i Pan Rambaud prezydent miasta Lugdunu, współziomek zmarłego. Oddział weteranów oddał mu, jako członkowi legii honorowey, cześć woyskową.

Wystawienie teatralne w teatrze la Porte St Martin na dochód ubóstwa w 5tym okręgu miasta naszego przyniosło 6,425 franków.

Dnia 21 i 22go maja przybyli tu dway gońcy z Madrytu, którzy donieść mieli, iż rewolucya wybuchnęła w Murcyi, i w stolicy tey prowincyi padło trupem przeszło 56 osób.

PORTUGALIJA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Lisbona dnia 4 maja. Wyporządzają tu zamek na przyjęcie Króla.

Na sessyi stanów d. 30 z. m. protestowały się stany, przeciw kilku wyrazom, w akcie przysięgi wykonaney przez Króla na konstytucyą, i w ustawie jego pod dniem 24 lutego. Na inney sessyi Pan Sarmento wniósł, aby Królowi dać tytuł: Oyca Oyczyzny. Odpowiedział mu Pan Carneiro: „Czas tylko może okazać, czyli naród ma nadać mu lub nie, ten tytuł. Należy się zaiste od nas Królowi przywiązanie, uszanowanie i wierność; lecz pochlebstwo nie jest godne ani nas, ani Monarchy. Można się go dopuścić pod despotycznym rządem; lecz nigdy pod berłem Monarchy wolnego kraju."

Lizbona dnia 6 maja. Rozgniewane pospólstwo nasze na sprawującego tu interessa Austryi, że nie chciał oświecić okien mieszkania swojego, gdy było powszechne oświecenie miasta, z powodu odebraney wiadomości o powrócie Króla naszego z Brezylii do Portugalii, uderzyło na dom tego ajenta austryackiego. Poszedł on w tey mierze za przykładem innych ajentów dyplomatycznych, a zwłaszcza zaufał obietnicy daney przez rząd, gdy nuncyusza papiezkiego znieważono, iż dawać będzie opiekę wszystkim ajentom zagranicznym. Obietnica ta została bez skutku; bo pospólstwo nie tylko mu okna wytłukło, ale zabierało się wedrzeć gwałtem do jego domu, co mogłoby smutny zrządzić wypadek, gdyż ten ajent bronić się postanowił, a pospólstwo lisbońskie nosi zawsze nóż przy sobie. W tém nadeszła policya i postawiła świece we wszystkich oknach, mówiąc, iż trzeba ludowi zadosyć uczynić. Opierał się ajent austryacki, lecz nadaremnie. Zganił tylko rząd postępek policyi.

TURCYA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Od granic tureckich, dnia 7 maja. Chciano otruć Teodora Władimiresko, lub innym sposobem zgładzić go ze świata, i głowę jego posłać do Stambułu, lecz zamysł ten dotąd się nie udał. W wielu wsiach na Wołoszczyznie włościanie zapalili swoje domy i schronili się do lasów. Stronnicy Ypsylantego używają tróykolorowey kokardy.

Słychać, iż woysko tureckie w Stambule sypie z pośpiechem szańce około tey stolicy.

Wielki Wezyr patrzał się na powieszenie patryarchy greckiego w Stambule. Zydzi musieli oderznąć trupa, i zawlec do zbrojowni, gdzie go rzucono w morze, co tém bardziey greków rozjątrza.

Porta chce zebrać dwa ogromne woyska, jedno nad Dunajem, a drugie w Macedonii i Morei. Poseł Rossyyski w Stambule (donosi gazeta berlińska) miewa częste rozmowy z ministrami tureckimi, a szczególniey z Reis-Effendym. Ali Basza Janiny dobrze wykierował swóy interes w Stambule. Obiecano mu przebaczyć, byleby przestał na władaniu prowincyą Albanii. Słychać jednak, iż żadney propozycyi nie przyjął, i dopiero wtenczas chce się układać, gdy woysko tureckie ustąpi z Albanii.

W gazecie berlińskiey czytamy co następuje: „Serwija gotuje się na odparcie Baszy Bosnii, przybydź mającego z woyskiem tureckiém; wysłano już nawet w tey mierze deputacyą do Xięcia Ypsylantego. Na granicy Wołoszczyzny rozpoczął Basza Widdiński dnia 30go kwietnia działania wojenne przeciw Teodorowi Władimiresko, przeprawił się nawet w 8,000 turków przez Dunay; ale dnia 1go maja porażony od niego na głowę, cofnąć się za tęż rzekę musiał."

Cała Morea oswobodzona już z jarzma tureckiego. Dnia 19 kwietnia poddały się wszystkie warownie i zamki grekom, i od tego czasu cały lud jest pod bronią. Powstanie to zrządził Xiąże Michał Ypsylanty, brat dowodzącego naczelnie na Wołoszczyznie Alexandra Ypsylantego. Przybywszy Michał Ypsylanty na okręcie greckim, stanął na czele powstania z biskupem greckim Mikołaiem. Cała flota grecka składa się z 300 uzbrojonych okrętów kupieckich.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wezwanie Sądowe.

1. Sąd Gł. wileński Departamentu 2go w sprawie Marszałkowey Radziszewskiey i szlachcianki Zieńkowiczowey z majorem woysk Polskich Dowgiałą, o poszukiwaniu po zeszłym xiędzu kanoniku Klimańskim majątku, na rewizyą Rządzącemu Senatowi dostawić się powinney, wzywał przez Gazetę Kuryera Lit. aby plenipotent pomienionego majora Dowgiały, gdzie się on w tey Gubernii okaże, złożył w Departamencie 2gim papiery do wyrażoney sprawy ze strony tegoż Dowgiały służące, w czym gdy dotąd nienastąpło zaskutecznienie, ponownie więc przez tęż Gazetę Kuryera Litewskiego wzywa plenipotenta nie raz rzeczonego majora Dowgiały do złożenia w tymże Departamencie rekwirowanych dokumentów, ile być może rychley. Roku 1821 maja 24 dnia.

Józef Biegański Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Pomieścić w Gazecie Kuryera Lit. z woli sądu Sekretarz Dobrzański.

Wyjeżdżają za granicę.

2 W kordon cesarski do majątku Hrebenny WJPani Anna z Uszakowskich Swierszczewska obywatelska ptu Wileńskiego z dwiema małemi córkami Karoliną i Wincentą i służącą Anną Szulcuwną na rok jeden.

2 Do Austryi obywatel Grodzieńskiey Gubernii i tegoż powiatu Antoni Sarosiek z furmanem na r. 1.

3 Do Królestwa Pruskiego szlachcic Gubernii Wileńskiey Franciszek Neffelt na miesięcy sześć.

Wilno dnia 1 Czerwca 1821 roku v. s.

Podziękowanie.

Wyrwany od śmierci, dźwigniony, ratowany i wspierany szczególną ludzkością W. *Henczkiera*, doktora medycyny, w Kieydanach mieszkającego nie mogę znaleźć innego sposobu okazania mu winney wdzięczności, jak tylko, dzieło tak heroiczne i moralne przedstawić całey Publiczności. Nie ja wprawdzie jeden, tey szczególney dobroci i ludzkości doświadczałem, tysiące głosow błogosławią cnotliwe czyny tego męża, tysiące modłow błagają niebios o przedłużenie dni życia tego pocieszyciela cierpień. Lecz ja, który niesądzę się bydź pierwszym w odebraniu tych względow, do których natura tego męża usposobiła. Wszakże w chęci dorównania każdego wysokim moim uczuciem i respektem dla tak czcigodnego człowieka należnym, ninieysze podziękowanie w Kuryerze Litewskim umieszczam z podpisem mey ręki.

Korneliusz Piotrowski.

Uwiadomienie.

Niżey podpisany, mam honor uwiadomić Szanownych prenumeratorów, iż pierwszy *Oddział dzieł dramatycznych Woyciecha Bogusławskiego*, składający się z 3ch tomów, wyszedł z druku, i jest u mnie złożony dla rozdania prenumerującym. Przeto, raczą PP. Prenumeratorowie z biletami zgłosić się do Xięgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiey, dla odebrania pomienionego dzieła; uiszczając razem dopłatę podług warunkow prospektu, na drugi oddział, który w krótce wyydzie z druku. Cena pierwszego oddziału 3ch tomów sr. rub. 5 kop. 40. Dnia 31 maja 1821.

Alexander Zołkowski.

Oświadczenie.

3. *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan.*

Roku 1821 miesiąca maja 14 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście W. JX. Dominik Załęski prokurator spraw XX. Dominikanów prowincyi Lit. oświadczenie wpisać do protokułu podał następnie pisane. Niżey podpisany zanoszę oświadczenie z następnego powodu. Przysłany został żał. deltrowi od klasztoru nieświzkiego XX. Dominikanów oblig wydany przez JWW. Jana i Teofilę z Xiążąt Radziwiłłow Rozwadowskich potm. na summę zdiętą od JO. Xcia Wojewody trockiego Radziwiłły w roku 1805 na kontraktach nowogródzkich w złocie czer. zł. 1,300 i srebrną monetą zł. 6,000 z ewikcyą na całym majątku Teofili z Xiążąt Radziwiłłow Rozwadowskiey, oraz do tego zapisu obligacyynego dołączono jescze w roku 1814 na kontraktach nowogródzkich zł. pol. 3,000, a w ogóle za takowym obligiem służącym XX. Dominikanom nieświzkim wypada należności kapitalney od JWW. Rozwadowskich zł. pol. 35,000 żałcy dellator mając przy sobie takowy oblig w pliku mieszczącym dekret exdywizyi Lipmanowiczow w roku 1816 oktobra 6 dnia nastały ze świadectwem o niewypłaceniu summ tymże dekretem sądzonych i dalszemi unnexami do tego interessu posługującemi, nieszczęśliwym przypadkiem w Mieście Wilnie plik cały i razem w nim oblig pomieniony JWW. Rozwadowskich zgubił. Żeby zatem z tego przypadkowego wydarzenia klasztor nieświzki XX. Dominikanow nie miał jakiego zamitrężenia żałcy dellator w aktach publicznych zatracenie obligu opowiadając, razem upraszam każdego, ktoby mógł zgubiony niedawnemi czasy w Mieście Wilnie plik z papierami, a szczególnie oblig wyrażony XX. Dominikanom nieswiskim posługujący znaleść, ony raczył donieść lub odesłać do mnie niżey podpisanego a mieszkającego w Wilnie w klasztorze XX. Dominikanow; za jakową uczynność wdzięczność i przyzwoitą odbierze nadgrodę. W jakim celu dla powszechney wiadomości żał. del. oświadczenie ninieysze własną podpisawszy ręką, one do Gazety Kur. Lit. podać postanowił. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Xiądz Dominik Załęski Prokurator zakonu kaznodzieyskiego prowincyi Lit.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Reg.

Roku 1821 mca maja 14 dnia. Takowe oświadczenie może Redakcya do gazet Kur. Lit. umieścić poświadczam Michał Sawicki prezydent Ziem. Ptu Wileń.

Pozew.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonemu Piotrowi Grozmaniemu pozew przed Sąd Ziemski Wileński z cytacyi Urodz. Stanisławc Holtznera, który obżał. pozywa oto: iż co obżał. będąc generalnym rządcą handlu żał. w mieście Wilnie założonego, oraz utrzymując wszelkie rachunki i dochody z tegoż handlu wynikłe, gdy tenże handel, widząc go bydź upadającym, może zabrawszy wszelką gotowiznę, w znaczney ilości pieniędzy, niewiadomo dokąd z miasta Wilna wydaliłeś się, a zostawiwszy sam nierząd handlu żał. do oddania całego swego funduszu na taxę i exdywizyą zmusiłeś; żał. przeto w celu uzyskania repetycyi na obżał. pozywa obżał. i prosi o nakazanie obżał. jako generalnie zarządzającemu handlem wyjaśnienia wszelkich mogących się znaleźć debitow do tegoż handlu, o ukaranie obżał. za uczyniony podstęp o zasądzenie na obżał. wszelkich szkod i strat z handlu wynikłych i o dalsze prośby przy sprawie wnieść się mające salva żałoby melioratione.

Roku 1821 mca maja 29 dnia Woźny świadczę iż kopią tego pozwu w sprawie Ur. Stanisława Holtznera W. Piotrowi Grozmaniemu przed Sąd Ziem. Wileń. do każdego czasu sprawy przypadnienia do Kur. gazety Lit. dla zawiadomienia podałem. Dat ut supra. Ignacy Marjański W. P. W.

DODATEK.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 30 średnia.	27 cal. 9,70 lin.	+ 11,5 stopn	Zachodni	Pochmurno
	dn. 31 średnia.	27 — 10 5 —	+ 10,42 —	Południowy	Pochmurno
	dn. 1 godz. 5	27 — 10,0 —	+ 9,	Południowy	Pochmurno